

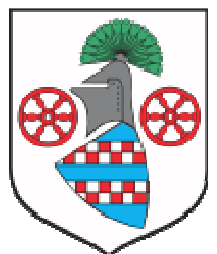
Tuczno



Tuczno (niem. *Tütz*) – miasto w północno-zachodniej Polsce, w woj. zachodniopomorskim, w powiecie wałeckim, siedziba gminy miejsko-wiejskiej Tuczno. Położone na Pojezierzu Południowopomorskim, ok. 5 km na wschód od Drawieńskiego Parku Narodowego.

Położenie

Tuczno jest położone w wschodniej części Równiny Drawskiej, będącej mezoregionem Pojezierza Południowopomorskiego. Tuczno położone jest nad trzema jeziorami: Tuczno, Lubiatowo (są w granicach miasta) oraz Jeziorem Zamkowym. Miasto znajduje się w południowo-wschodniej części woj. zachodniopomorskiego, we wschodniej części powiatu wałeckiego. Jest także jednym z miast ziemi wałeckiej, która stanowi północny fragment przedrozbiorowej Wielkopolski. W latach 1975-1998 miasto administracyjnie należało do woj. pilskiego.

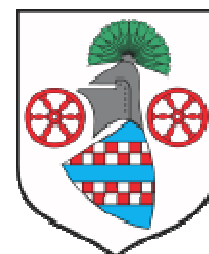


Historia

Pierwsze pisane wzmianki o miejscowości Tuczno pochodzą z 1306 roku. Niespełna 30 lat później w 1338 roku powstała najstarsza budowla, istniejąca po dziś dzień – Zamek Wedłów. Zaczątkiem dzisiejszego miasta była prawdopodobnie słowiańska osada. Tuczno w 1331 roku otrzymało prawa miejskie na prawie brandenburskim. Jednak od wcześniejszych już lat, miasto było prywatną własnością rodziny Wedłów, której przedstawiciele byli ważnymi osobistościami w ówczesnej Wielkopolsce. Ich rządy trwały do połowy XVIII wieku, kiedy ród Wedłów-Tuczyńskich całkowicie wygasł. Wtedy to Tuczno i okoliczne miejscowości przeszły pod władanie różnych osób, aby w 1772 roku przejść (w wyniku I rozbioru Polski) pod władzę pruską. Ich panowanie trwało 173 lata do 1945 roku.

W latach 20. i 30. XX wieku władze niemieckie poleciły wybudować w mieście i okolicach olbrzymie umocnienia, które w czasie II wojny światowej weszły w skład Wału Pomorskiego. Bunkry te po wojnie zostały wysadzone w większości w powietrze przez żołnierzy 47 Armii Radzieckiej. Tuczno zostało zajęte przez żołnierzy radzieckich 11 lutego 1945 roku. Zabudowa miasteczka legła w gruzach, straty sięgnęły 80%.

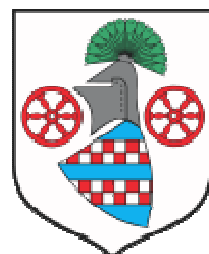
Miasto zostało ponownie włączone do Polski, zaś jego ludność wysiedlono do Niemiec. Po wojnie nastąpiła odbudowa i rozbudowa miasta, jednak utraciło ono swój pierwotny charakter wskutek nieprzemyślanej zabudowy. Efektem tego są nieciekawe bloki w centrum miasta i praktycznie brak starej zabudowy. Do 1999 roku Tuczno było najmniejszym miastem województwa pilskiego. Obecnie jest jednym z mniejszych miast województwa zachodniopomorskiego.



Zabytki

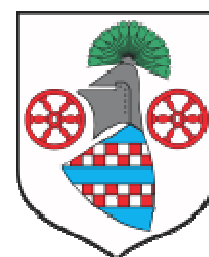
Miasto wskutek działań wojennych znacznie ucierpiało w gruzach legło 80% zabudowy miasta. Wobec tego nie ma tu wielu zabytków a turystów przyciągają Zamek, Kościół oraz jeziora. Do zachowanych zabytków należą:

- Zamek Wedlów
- Kościół Wniebowzięcia NMP – znajduje się w południowo-zachodniej części Tuczna. Wybudowany w stylu gotyku pochodzi z XV wieku. Do niewielkiego kościoła dobudowana jest ogromna wieża zwieńczona wąskim hełmem. Wewnątrz można zobaczyć barokowe wyposażenie (ambona, ołtarz, organy, dzwon) oraz XX-wieczne polichromie. Kościół wybudowano w 1522 roku a w latach 1636 i 1640 zawałiła się wieża kościelna. W 1834 zawałił się kościelny dach. Obecnie jest to kościół parafialny.
- Kuria – dom zwany Kuria pochodzi z XVIII wieku, mieści się przed bramą wjazdową do Zamku.
- Kapliczka św. Jerzego – zbudowana w I połowie XVII wieku, znajduje się na niewielkim wzgórzu w południowej części miast.
- Układ urbanistyczny dawnego miasta – pochodzi z XIV wiek.
- Kompleks umocnień Wału Pomorskiego – pochodzi z lat 1922-1939.

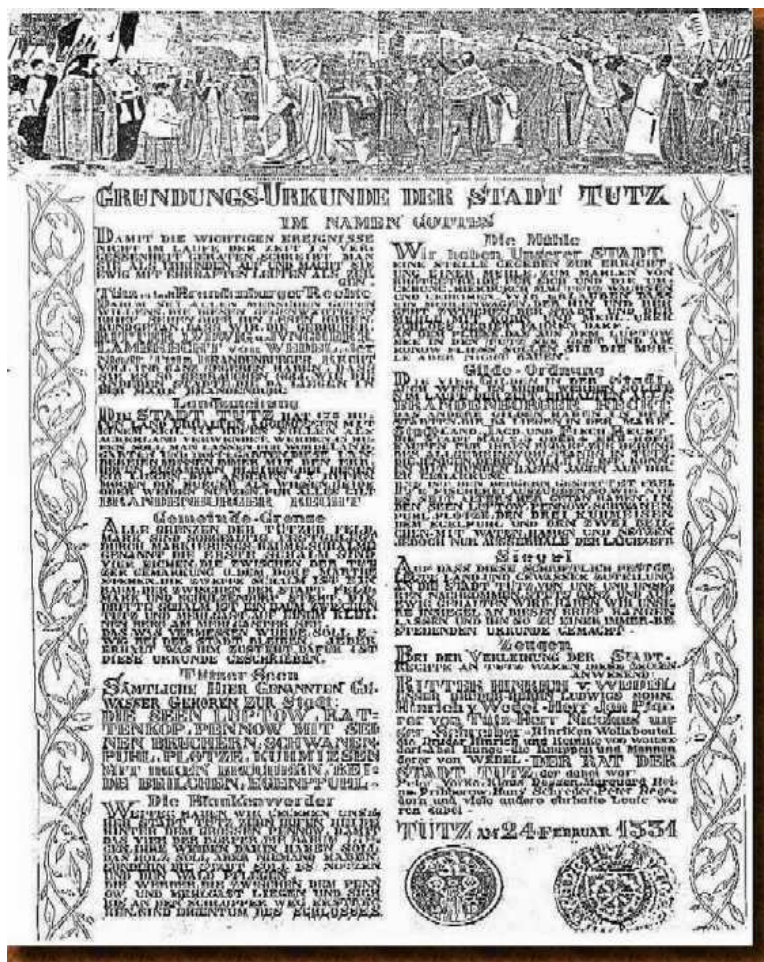


Administracja

Miasto jest siedzibą gminy miejsko-wiejskiej. W Radzie Miejskiej w Tucznie zasiada 15 radnych. Organem wykonawczym jest burmistrz. Siedzibą władz jest Urząd Miejski przy ul. Wolności. Mieszkańcy Tuczna wybierają parlamentarzystów z okręgów wyborczych z siedzibą komisji w Koszalinie, a posłów do Parlamentu Europejskiego z okręgu wyborczego nr 13. Władze miasta współpracują z niemiecką gminą Märkische Heide. Współpraca działa na płaszczyznach kulturalnej, oświatowej, gospodarczej i w ramach wspólnej promocji turystycznej.

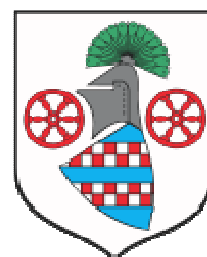


Prawa Miejskie

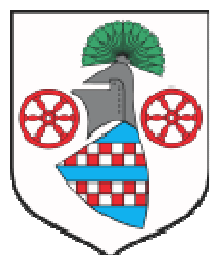


Tuczno położone jest na Pojezierzu Waleckim, które wyznaczają doliny rzek: Noteci, Gwdy, Drawy, Dobrzycy, Płocicznej i Przyłęgi. Pojezierze to charakteryzuje się dużymi obszarami moreny dennej, poprzecinanymi w okolicy Człopy i Tuczna polami zandrowymi o mało urodzajnych glebach. Przeważają tu liczne wzniesienia porośnięte lasami oraz duża ilość jezior i terenów bagiennych. Pod lokalizację miasta wybrano teren

wypiętrzony znacznie ponad lustra wód i terenów bagiennych. Od wschodu obszar miasta wyznaczyło Jez. Zamkowe; od zachodu Jez. Tuczno, połączone między sobą szeroką strugą. Kolejne akwenty znajdowały się od północnego-wschodu oraz po obydwu stronach współczesnej drogi prowadzącej do dworca kolejowego. Dawne wody zajmowały znaczniejsze obszary, poświadczone do dzisiaj rozległymi bagiennymi łąkami i licznymi zastoinami o mocno zarośniętych brzegach. Przez tak ukształtowany teren prowadzona była droga (z południowego-zachodu na północny-wschód), wykorzystująca brody i



naturalne przejścia. Geneza jej sięga przynajmniej wczesnego średniowiecza, kiedy stanowiła część regionalnego układu komunikacyjnego łączącego pobliskie miasta (Człopę, Tuczo, Mirosławiec, Wałcz, Piłę). Po zachodniej stronie tego traktu istnieje wysokie wzgórze (zamkowe) które wykorzystano pod budowę siedziby pierwotnego feudała. Wiadomo, że na ziemiach dawnego powiatu wałeckiego odkryto szereg grodów, nazywanych "szwedzkimi szaniami" lub "zamkowymi górkami". Prowadzone tam powierzchniowe badania archeologiczne, (w oparciu o znaleziska) określiły czas powstania na X wiek 6) Najnowsze badania archeologiczne (do AZP) z października 1984 roku⁷⁾ sprecyzowały, że osadnictwo w rejonie Tuczo nastąpiło nie wcześniej jak w okresie średniowiecza i należy wiązać go z kolonizacją przeprowadzoną tutaj przez ród von Wedel.



RÓD WEDLÓW – TUCZYŃSKICH

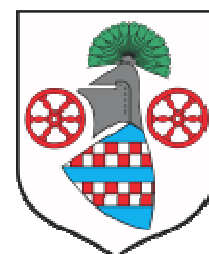
W 1306r. **Hasso von Wedel** otrzymał w lenno Tuczno i okoliczne grunty od margrabiów Askańskich, pochodzących z Brandenburgii. Odtąd przez blisko 400 lat Wedlowie, po zbudowaniu swej warownej siedziby w Tucznie , panowali na zamku tuczyńskim i okolicznych posiadłościach.

Rycerski ród Wedlów pochodził z miasta Wedel nieopodal Hamburga w Holsztynie. W 1331r. Tuczno otrzymało prawa miejskie z nadania braci **Ludwika i Lamprechta Wedlów**.

Od 1330 r. przez ponad trzydzieści kolejnych lat Tuczno znajdowało się w Nowej Marchii. Przypuszcza się, że von Wedlowie złożyli hołd lenny Polsce w 1365 r. oraz wsparli akcję króla polskiego Kazimierza Wielkiego, która doprowadziła do zajęcia Recza w 1367 r., tym samym Tuczno zostało włączone do Polski, a Wedlowie stali się lennikami króla polskiego. Popierali Polskę jeszcze przez trzy lata po śmierci króla (1370). W sierpniu 1402 r. von Wedlowie z Tuczna wraz z całym rycerstwem Nowej Marchii złożyli hołd lenny Zakonowi Krzyżackiemu.

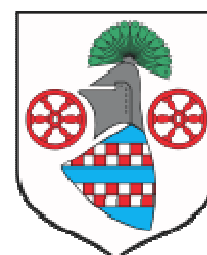
Ziemia Wałęcka z Tuczniem została przejęta przez Polskę w latach (1405 – 1407) , po tym jak cały ten obszar wykupił w 1391 r. król Władysław Jagiełło. Ponownie walczone o te tereny w czasach wielkiej wojny polsko – krzyżackiej (1409 – 1411). Wojska krzyżackie zdobyły 18 sierpnia miasto Tuczno, ale w zamku nadal bronili się von Wedlowie. Wkrótce potem wojska nowomarchijskie pokonały Polaków w bitwie pod Wieleniem i wtedy 15 września 1409 r. Hasso von Wedel w imieniu własnym i imieniu dzieci kuzyna Lamprechta, poddał się z miastem i zamkiem Zakonowi Krzyżackiemu.

Klęska Zakonu pod Grunwaldem i ataki polskie na Nową Marchię, zmusiły Zakon do ustąpienia z Tuczna w 1411r. Już po wojnie, w 1412r., Hasson został zwolniony z przysięgi wierności wobec Zakonu . Wedlowie



z Tuczna całkowicie zmienili swoją orientację zrywając wszelkie stosunki z Zakonem i przechodząc na stronę Polski. Podczas wojny trzynastoletniej w 1458 r., za panowania króla Kazimierza Jagiellończyka krzyżacy zdobyli miasto i zamek w Tucznie , które po spaleniu i złupieniu opuścili. Pokój toruński , kończący wojnę polsko – krzyżacką w 1466 r. przypieczętował przynależność Tuczna do Polski i odtąd do 1772 r. zamek i miasto znajdowały się w granicach Królestwa Polskiego.

Założycielem polskiej linii rodu von Wedel był prawdopodobnie **Jan Wedelski de Wedel** właściciel Tuczna i Mirostławca, któremu król Władysław Jagiełło w 1431 r. powierzył do pełnienia urząd miecznika poznańskiego, a król Polski i Węgier Władysław III Jagiellończyk mianował go dokumentem wystawionym 21 czerwca 1442 r. w Budzie na Węgrzech starostą zamków Wałcz i Drahim.

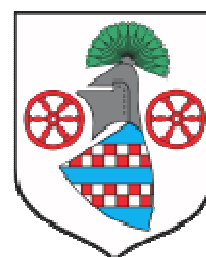


Potomkowie

Maciej Tuczyński (1438 – 1550) miał za żonę Katarzynę Danaborską, córkę kasztelana rogozińskiego, starosty nakielskiego i Petroneli Oporowskiej, wojewodzianki brzeskiej. Poprzez Katarzynę napłynęły do rodziny von Wedłów – Tuczyńskich polskie imiona. Od XV wieku spolszczeniu uległo także nazwisko rodziny von Wedel. Już Jan w 1448 r. był nazywany Wedelskim, a potem, tak jak było to w zwyczaju polskiej szlachty, **linia zamieszkująca na Tucznie przyjęła nazwisko Tuczyńscy de Wedel, a w skrócie pisali się Tuczyńskimi. Nazwisko to było już w powszechnym użyciu rodziny w początkach XVI wieku.**

Właściwymi sprawcami protestantyzacji Tuczna i okolic byli trzej synowie Macieja Tuczyńskiego - Stanisław, Jan i Krzysztof. Młodość swoją spędzili w Niemczech, gdzie studiowali na jednym z protestanckich uniwersytetów. Zarazili się nowinkami religijnymi i do Tuczna przyjechali jako gorliwi wyznawcy luteranizmu. Reformacja rozwinęła się w Tucznie po śmierci Macieja Tuczyńskiego, który zmarł w 1550 roku w wierze katolickiej. Stanisław, Jan i Krzysztof przystąpili do szerzenia luteranizmu, kiedy żyła ich matka Katarzyna Danaborska, gorliwa katoliczka, ale nie miała wpływu na dorosłych synów i mimo szczerych chęci nie potrafiła ich odwieść od nowinkarstwa religijnego.

Stanisław Tuczyński – syn Macieja, (1516 – 1587), ożenił się z Katarzyną Opalińską, siostrą wielkiego marszałka koronnego Andrzeja Opalińskiego z Bnina i miał trzech synów: Andrzeja (ur. 1564), Krzysztofa (1565 – 1649) i Piotra (ur. 1575).Pomiędzy 1542 a 1581 rokiem, Stanisław zmodernizował zamek w Tucznie. Gotycki kasztel zamienił w renesansową rezydencję. Rozebrano 7 – metrowy mur, który zamykał dziedziniec zamkowy.



Jan Tuczyński, drugi z kolei syn Macieja, zmarł bezpotomnie około 1560 r. i pochowany został w rodzinnym grobowcu kościoła.

Krzysztof Tuczyński – syn Macieja, (zm. 1570 r.), był sędzią w Wałczu, ożenił się z Anną z Rożnowa, miał syna Stanisława i córkę Małgorzatę, którą pojął Zaremba z Kalinowy. Stanisław zmarł młodo, mając 34 lata, bez spadkobiercy, podczas obrad sejmowych w Warszawie w 1590 r. i został pochowany w kościele tuczyńskim. Ożeniony był wbrew tradycjom rodzinnym, bo Wedlowie – Tuczyńscy brali sobie za żony Polki, z powinowatą Dorotą, córką Jerzego Wedel – Frydlandzkiego z obyczajów i języka Niemką, heretyczką, stroniącą od religii katolickiej.

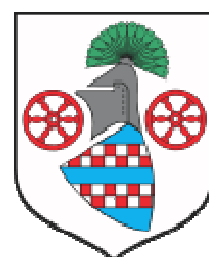
Spośród trzech braci reformatorów tylko Stanisław zostawił spadkobierców Tuczną w linii męskiej, jego synowie wychowywali się w Poznaniu w katolickiej rodzinie zmarłej matki, a naukę pobierali w kolegium jezuickim. Póki ojciec żył, pozornie wyznawali luteranizm.

Andrzej Tuczyński – syn Stanisława, (1564 – 1590), wstąpił do klasztoru w Krakowie i tam zmarł jako mnich.

Piotr Tuczyński– syn Stanisława, (1575 – 1591) zamieszkiwał w Tucznie i tu zmarł w młodym wieku.

Krzysztof Tuczyński– syn Stanisława, (1565 – 1649) kasztelan poznański i santocki. Ożenił się z córką magnata Andrzeja Zborowskiego, Marianną Zborowską, która zmarła w połogu wraz z narodzonym dzieckiem(1593). Po raz drugi ożenił się w 1601 r. z Anną Firlejówną, wojewodzianką krakowską, córką Mikołaja Firleja. Miał z nią dwoje dzieci: Andrzeja (ur. 13 X 1602 r.) i córkę Małgorzatę (ur. 11 VI 1604 r.), która wyszła za kasztelana bydgoskiego i starostę radziejowskiego, Jana Sokołowskiego.

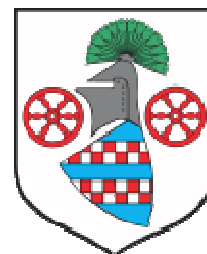
Krzysztof Tuczyński wybudował w 1617 r. okazałą świątynię z cegły na miejsce skromnej drewnianej konstrukcji, wzniesionej jeszcze przez jego ojca w 1522 r. Kościół ten został niemal całkowicie zniszczony w 1640 r, w czasie ogromnego pożaru miasta, wypaliło się wnętrze kościoła,



a więc wszystkie ołtarze i cenne obrazy. Krzysztof Tuczyński podjął inicjatywę odbudowy i odnowy kościoła, która zakończyła się w 1660 r. W podziemiach kościoła umieszczono rodzinny grobowiec, w którym zachowały się szczątki Tuczyńskich. Wystrój kościoła wzbogacono pracami malarzy ze szkoły Hana, kościół wyposażono w organy i cztery ołtarze : Wniebowzięcia Matki Boskiej, św. Krzyża, św. Marii Magdaleny i św. Anny, które do dziś istnieją pod tymi tytułami. Na obrazie na ołtarzu jak i obok zachowały się portrety Tuczyńskich. Krzysztof w latach 1608 – 1631 dobudował do zamku dwa nowe skrzydła: zachodnie i południowe w stylu barokowym. Rozpoczął w Tucznie kontrreformację, w tym celu sprowadził zakon jezuitów z Poznania w 1602 r. Jezuiti przyczynili się walcie do rekatolizacji Tuczna i okolic, administrowali puste, nieobsadzone kościoły po wygnanych predykantach luterańskich. Dzięki temu Tuczyński odniósł pełne zwycięstwo w walce z reformacją już w 1603 r. Z powodu zasług dla katolicyzmu , Krzysztof był znany i szanowany przez jezuitów i króla Zygmunta III. W 1621 r. był posłem Zygmunta III do cesarza Ferdynanda II na zjazd ratyboński, w 1635 r. wyjeżdżał do Rzymu, by wręczyć poufne pismo prowincjałowi zakonu jezuitów. Krzysztof Tuczyński to człowiek pełen sprzeczności, zdolny do humanitarnych gestów i zbrodni zarazem. Łupił, uciskał, wydawał samowolne, nieludzkie wyroki, wtrącał do więzienia bez sądu, dokonywał groźnych zajazdów, wypędzał z miasta .

Sporo jego wykroczeń zanotowano w waleckich aktach grodzkich. Jednak w kronice rodzinnej został przekazany potomności jako człowiek bez skazy, wspomniana *kronika przedstawia nam jego rzeczywiście godne podziwu życie, gdyż jemu należy się sława, że nawrócił mieszkańców Tuczna, przy czym staczał boje wśród walk, w czasie których jego stanowczość, jego prawdziwie chrześcijańska dusza, jego nieustraszona postawa i osobiste męstwo, jego ufność w wiarę w Boga sprawiły, że stał się osobistością wyjątkowo wyróżniającą się w tamtych tak niespokojnych czasach.*

Andrzej Tuczyński (1602 – 1641) syn Krzysztofa, podkomorzy inowrocławski poślubił kanclerzankę koronną, Mariannę Leszczyńską. Był fundatorem kościoła w Marcinkowicach. Miał trzech synów:



Kazimierza, Jana i Stanisława Krzysztofa, oraz dwie córki: Katarzynę (poślubiła Tolibowskiego) i Annę (wyszła za Zygmunta Leszczyńskiego). Marianna Leszczyńska, wdowa po Andrzeju, wysłała swoich synów na naukę do kolegium jezuickiego do Ingolsztatu.

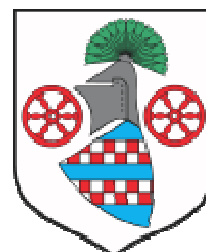
Kazimierz Tuczyński – syn Andrzeja, (zmarł w 1622 r. w 22 roku życia), założył w Tucznie Bractwo Anioła Stróża.

Jan Tuczyński – syn Andrzeja, w latach 1657 – 1658 był dowódcą chorągwi pancерnej pod dowództwem hetmana Stefana Czarnieckiego w wojnie ze Szwecją. Jan przyjął święcenia duchowne i został kanonikiem poznańskim.

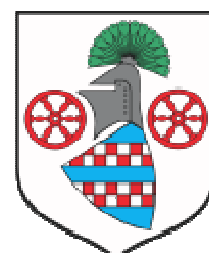
Stanisław Krzysztof Tuczyński – syn Andrzeja, kasztelan gnieźnieński, podczaszy inowrocławski, starosta powidzki i starosta pyzdrowski, ożenił się z Konstancją z Kolna Prusimską i miał troje dzieci: Mariannę, Annę i Stanisława. Ufundował ołtarz Anioła Stróża i przekazał go Bractwu Anielskiemu.

Stanisław Tuczyński – syn Stanisława Krzysztofa (1650 – 1694), kasztelan gnieźnieński i starosta powidzki. W 1669 został wybrany posłem przez szlachtę Wielkopolski i uczestniczył w Krakowie w koronacji króla polskiego Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Posłem na sejm Rzeczypospolitej był także w 1670 r. Był rotmistrzem chorągwi pancерnej w latach 1673 – 76. Wstąpił się on w drugiej bitwie chocimskiej z Turkami w 1673 roku. Wojsko polskie dowodzone przez Jana Sobieskiego odniosło wielkie zwycięstwo, a Stanisław Tuczyński odznaczył się w tej bitwie powstrzymując natarcie dużego oddziału tureckiego i został za ten czyn publicznie pochwalony przez hetmana Sobieskiego. Był dobroczyńcą waleckich jezuitów i kiedy zmarł, dwaj ojcowie z rezydencji waleckiej - na zaproszenie żony zmarłego – przez cztery miesiące odprawiali przy trumnie żałobne modły. W czasie uroczystego pogrzebu, przemawiał nad trumną do licznie zgromadzonych dostojników królestwa Błażej Franciszek Kożuchowski, jezuita z kolegium poznańskiego.

Andrzej Tuczyński – jedyny syn Stanisława, starosta powidzki i stolnik

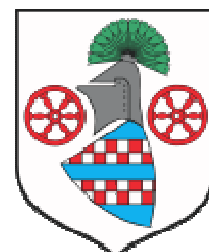


łęczycki, zmarł bezpotomnie w 1717 r. i na nim wygasł ród Tuczyńskich w linii męskiej. Egzekwie celebrował biskup poznański w obecności licznej szlachty pomorskiej i wielkopolskiej, duchowieństwa, poznańskich i wałeckich jezuitów, żałobny panegiryk wygłosił spokrewniony z rodziną Tuczyńskich jezuita Stefan Poniński. Wdowa po Andrzeju II żyła w Tucznie do 1723 roku. Później zamek i cały majątek przeszedł na rodziny Mycielskich i Niemojowskich.



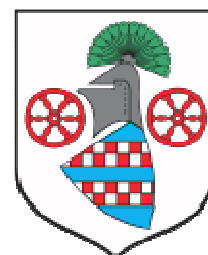
WNIOSKI

1. W 1331 roku Ludwik i Lamprecht von Wedel nadali prawa miejskie swej osadzie zamkowej w Tucznie. Pod zamkiem lokowali miasto.
2. Ludwik von Wedel rozpoczął budowę gotyckiego zamku w 1338 roku. Zamek w Tucznie pomiędzy 1542 a 1581 rokiem zmodernizował Stanisław I. Gotycki kasztel zamienił w renesansową rezydencję. W latach 1608 – 1631 Krzysztof II dobudował dwa nowe skrzydła: zachodnie i południowe w stylu barokowym.
3. Krzysztof Tuczyński wybudował w 1617 r. okazałą świątynię z cegły na miejsce skromnej drewnianej konstrukcji, wzniesionej jeszcze przez jego ojca w 1522 r. Kościół ten został niemal całkowicie zniszczony w 1640 r., w czasie ogromnego pożaru miasta, wypaliło się wnętrze kościoła, a więc wszystkie ołtarze i cenne obrazy. Krzysztof Tuczyński podjął inicjatywę odbudowy i odnowy kościoła, która zakończyła się w 1660 r. W podziemiach kościoła umieszczono rodzinny grobowiec, w którym zachowały się szczątki Tuczyńskich. Wystrój kościoła wzbogacono pracami malarzy ze szkoły Hana, kościół wyposażono w organy i cztery ołtarze: Wniebowzięcia Matki Boskiej, św. Krzyża, św. Marii Magdaleny i św. Anny, które do dziś istnieją pod tymi tytułami. Na obrazie na ołtarzu jak i obok zachowały się portrety Tuczyńskich. Kościół parafialny dobrze zorganizowany i uposażony odgrywał poważną rolę w życiu społecznym.
4. Od XV wieku Wedlowie zaczynają się polonizować, Maciej Tuczyński miał za żonę Katarzynę Danaborską. Poprzez Katarzynę napłynęły do rodziny von Wedłów – Tuczyńskich polskie imiona. Od XV wieku spolszczeniu uległo także nazwisko rodziny von Wedel. Już Jan w 1448 r. był nazywany Wedelskim, a potem, tak



jak było to w zwyczaju polskiej szlachty, linia zamieszkująca na Tucznie przyjęła nazwisko Tuczyńscy de Wedel, a w skrócie pisali się Tuczyńskimi. Nazwisko to było już w powszechnym użyciu rodziny w początkach XVI wieku.

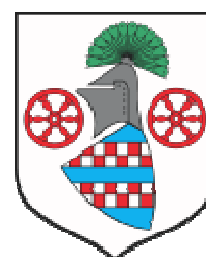
5. Wedlowie – Tuczyńscy brali sobie za żony Polki. Małżeństwa Tuczyńskich przyniosły spokrewnienie się z najlepszymi polskimi rodami, małżeństwo Macieja z Danaborską wprowadziło ród Wedłów w związki rodzinne z bogatą polską szlachtą.
6. Piastowali wysokie urzędy w państwie. Krzysztof I Tuczyński – (zm. 1570 r.), był sędzią w Wałczu. Krzysztof II Tuczyński – (1565 – 1649) był kasztelanem poznańskim i santockim. Andrzej II Tuczyński - (1602 – 1641) był podkomorzym inowrocławskim, i pokojowcem królowej Cecylii Renaty , żony króla Władysława IV. Najwyższe urzędy otrzymał Stanisław III Krzysztof Tuczyński – który był kasztelanem gnieźnieńskim, podczaszym inowrocławskim, starostą powidzkim i starostą pyzdrowskim. Znaczenie rodziny wzrosło w czasach Krzysztofa II, który wraz z synem Andrzejem II w 1633 roku podejmowali na zamku w Tucznie Jerzego von Lichtfusa , udającego się z poselstwem od księcia pomorskiego Bogusława XIV do króla Zygmunta III. Okresem najwyższego znaczenia rodziny był rok 1669, gdy Stanisław został wybrany posłem przez szlachtę Wielkopolski i uczestniczył w Krakowie w koronacji króla polskiego Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Posłem na sejm Rzeczypospolitej był także w 1670 r.
7. Służbę wojskową Tuczyńscy nie traktowali jako drogę kariery, ale jako obowiązek wobec kraju, w którym żyli. Jan Tuczyński – był dowódcą chorągwi pancerniej pod dowództwem hetmana Stefana Czarnieckiego w wojnie ze Szwecją. Stanisław III Tuczyński - był rotmistrzem chorągwi pancerniej w latach 1673 – 76. Wstąpił się on w drugiej bitwie chocimskiej z Turkami w 1673 roku. Wojsko polskie dowodzone przez Jana Sobieskiego odniosło wielkie zwycięstwo, a Stanisław Tuczyński odznaczył się w tej bitwie



powstrzymując natarcie dużego oddziału tureckiego i został za ten czyn publicznie pochwalony przez hetmana Sobieskiego.

8. Przejawem wzrastania pozycji Tuczyńskich były ich posiadłości. Do początku XVIII wieku posiadali oni 8 zamków, 8 miast oraz blisko 120 wiosek, w czasach swej największej świetności, czyli w XVII wieku posiadali co najmniej 10 tysięcy poddanych w wioskach i miastach, do tego trzeba doliczyć jeszcze wasali spośród szlachty waleckiej.
9. Przez blisko 400 lat Wedlowie , po zbudowaniu swej warownej siedziby w Tucznie , panowali na zamku tuczyńskim i okolicznych posiadłościach i przyczynili się do zagospodarowania i rozwoju tych ziem.
10. Od XVI wieku Wedlowie wstępowali do stanu duchownego.

KONTRREFORMACJA W TUCZNIE

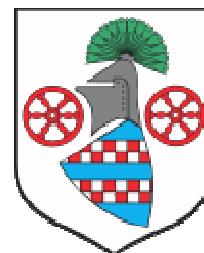


Krzysztof Tuczyński, kasztelan santocki i poznański skupiał w sobie to wszystko, co kładło ujemny cień na kontrreformację w ogóle. Człowiek pełen sprzeczności, zdolny do humanitarnych gestów i zbrodni zarazem. Łupił, uciskał, wydawał samowolne, nieludzkie wyroki, wtrącał do więzienia bez sądu, dokonywał groźnych zajazdów, wypędzał z miasta. W wybrykach dorównał swemu krewniakowi z Mirosławca, Jerzemu Wedlowi. Sporo jego wykroczeń zanotowano w wałęckich aktach grodzkich.

W 1660 r. dokonał zbrojnego zajazdu na dobra Piotra Śmiełowskiego w Prusinowie i kazał swym poddanym uprowadzić owczarza i 298 owiec, konie, woły, przy czym stratowano zasiewy i pola, wycięto owies, a chłopów z Prusinowa, którzy stawiali opór, zamknięto w lochach zamkowych. W 1602 r. zastrzelił szlachcica Piotra Gronowskiego, który jako dzierżawca dóbr Roszkowskiego przyjechał do Tucznia załatwiać sprawy majątkowe. W skardze wniesionej do sądu przez braci zabitego czytamy, że Tuczyński najpierw obrzucił go „pogardliwymi i szkodliwymi wyrazami”, a następnie „przed zamkiem zabił, zamordował”. Kiedy indziej (1617) spowodował pojedynek ze szlachcicem Waldowskim w sądzie grodzkim w Wałczu, w wyniku którego zginął Guntersberg z Kalisza Pomorskiego.

Zasłynął też z okrucieństwa wobec swoich poddanych. W 1603 r. uczciwą Annę Fridzichównę, uczciwego Franciszka Szulca mieszczanina tuczyńskiego żonę, kazał sługom swoim pojmać i pojmawszy urzędnikowi swemu miejskiemu oddał, katu stracić lub spalić rozkazał.

Krzysztof Tuczyński bał się jak ognia czarownic, dlatego w Tucznie często zapalano stosy pod niewinnymi kobietami. W 1639 r. został poparzony piorunem. Uwierzył, że to była sprawka czarownic, zresztą i jezuita nie wyprowadzali go z błędu. Skutek był taki, że w roku następnym spalono w Tucznie dziesięć czarownic, z których cztery



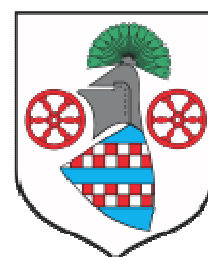
kobiety przed śmiercią przyjęły katolicyzm.

W 1603 r. wygnał z miasta kuśnierza Krzysztofa Wildego, a jego majątek skonfiskował. Człowiek ten nie cofał się przed drobnymi pożyczkami, w 1603 r. „pobrał od mieszczanina tuczyńskiego 40 talarów i wygnał onegoż z miasta”. A słudzy dziedzica na Tucznie wzorem swego pana dopuszczali się gwałtów. W 1602 r. jego sługa Błażej Konopka został oskarżony o to, że „uczciwą Elżbietę Krugerównę pozbawił dziewictwa”.

O krwawych walkach świadczą również wydarzenia w Mielęcinie. Kościół katolicki w Mielęcinie opanowała gmina luterańska w 1575 r. wraz z całym wyposażeniem i sprzętem liturgicznym. Krzysztof Tuczyński miał pretensje do wartościowego srebrnego krzyża na ołtarzu tamtejszego zboru i zażądał jego zwrotu. Kiedy gmina nie spełniła jego polecenia, wysłał do Mielęcina zbrojną drużynę, która siłą sprowadziła krzyż do Tuczna. W obronie poddanych wystąpił dziedzic Mielęcina, Joachim Ernest Wedelski z Dorotą Tuczyńską – Roszkowską. W akcie zemsty najechali na Tucznę i splądrowali zamek. Szkody spowodowane zajazdem oszacowano w poznańskim sądzie ziemskim. Mało tego, Hasso, Jerzy i Joachim Wedelscy opanowali i okupowali część zamku, która według prawa należała dożywotnie do Doroty Roszkowskiej. Ernest Wedelski jako jedyny dziedzic czwartej części miasta Tucznę miał za sobą poparcie swoich poddanych. Niemałą pomocą w zdobywaniu miasta służyli jego luterańscy mieszkańcy wspólnie z radą miejską.

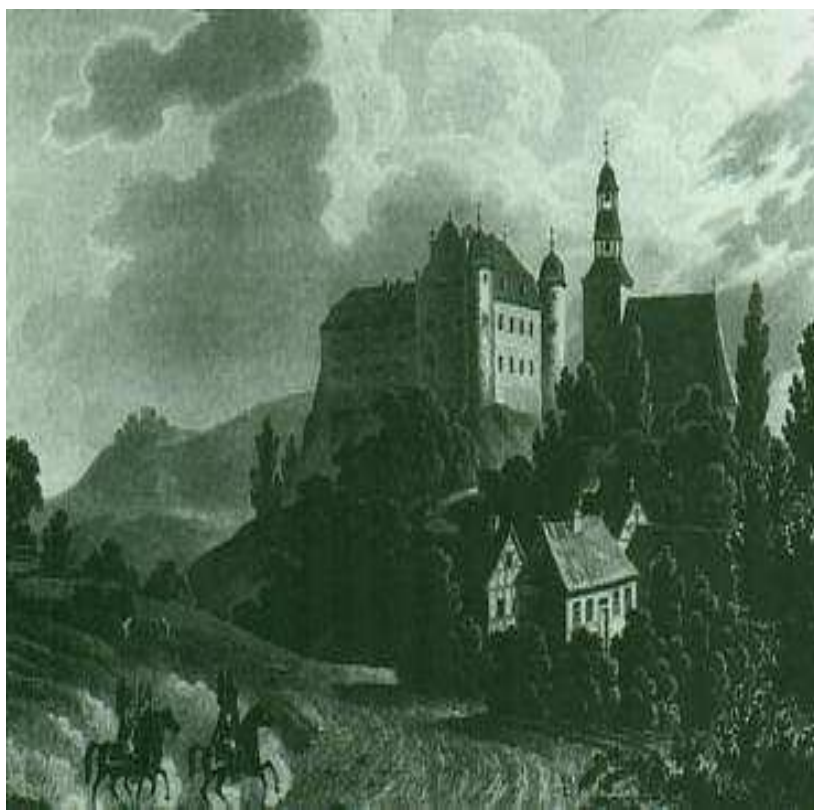
K. Tuczyński krwawo rozprawił się z buntownikami. W 1596 r. zasądził na śmierć głównych sprawców zdobycia zamku i przywódców zarazem luterańskiej części Tucznę, burmistrza Jerzego Ulricha i radnego Jana Hanczkego. Wyrok został wykonany w środę w dniu św. Walentego Męczennika przez nieprawne, gwałtowne ścięcie głowy. Publiczną egzekucję oglądali także członkowie rodzin obu skazańców.

Ścięcie burmistrza miasta było zapowiedzią dalszych represji, jeśli

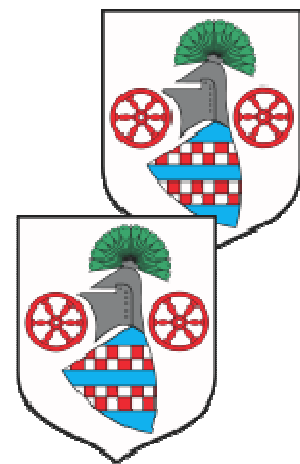


opozycja nie ulegnie. Wygnanie kuśnierza Wildego i konfiskata jego majątku należało również potraktować jako ostrzeżenie: wydaje się, że był on przywódcą gminy luterańskiej. Przypuszczać też należy, że zajazd na Prusinowo miał podłoże religijne, gdyż Piotr Śmiełowski długo ochraniał swych poddanych przed utratą kościoła na rzecz plebana tuczyńskiego.

Ci, którzy nie przyjęli katolicyzmu, opuścili miasto i udali się do Nowej Marchii. Ta emigracja bardziej przypomina wypędzenie i ograbienie niż dobrowolne uchodźstwo. Zastraszeni mieszkańcy Tuczna przyjmowali teraz katolicyzm bez oporu.



Zamek w



Tucznie i jego legenda

Zbudowany

w 1338 roku przez długie lata był własnością rodu Wedłów-Tuczyńskich. Początkowo służył jako budowla obronna, a dopiero późniejsze przebudowy nadały zamkowi charakter rezydencji. Ale dalsza historia nie była już dla niego tak łaskawa. Dwukrotnie popadał w ruinę. Pierwszy raz w pierwszej połowie XIX w. kiedy to nie mając właściciela przechodził z rąk do rąk. A potem, w czasie II wojny światowej, kiedy to został włączony jako jedno z ogniw umocnień Wału Pomorskiego. Pięknie odrestaurowany w 1976 r. pozostaje pod opieką Stowarzyszenie Architektów Polskich.

Oprócz niewątpliwych walorów architektonicznych zaletą zamku jest jego położenie. Zamek otacza park pełen starych, potężnych drzew oraz fosa, której wody przepływają z jeziora Tuczo do jeziora Zamkowego. Spacerując ścieżkami wydeptanymi przez dawnych właścicieli zamku i ich gości, oprócz śpiewu ptaków i melodii wygrywanych przez wiekowe drzewa, można usłyszeć...turkot kołowrotka. A spoglądając w okienko najwyższej wieży, zobaczyć migające, tajemnicze światło.

To biała dama przypomina o swojej wielkiej, nieszczęśliwej miłości.

Dawno, dawno temu, jeden z właścicieli tuczyńskiego zamku pojął za żonę cudnej urody pannę. No cóż nie samym pięknem człowiek żyje. Młody mąż wyjeżdżał często w delegacje, o przepraszam do Krakowa w interesach. A w tym czasie młoda, piękna żona nawiązała romans z młodym sokolnikiem. Spotykali się w jednej z komnat we wschodniej wieży, gdzie pani dla niepoznaki kazała ustawić swe krasna i kołowrotek. Jednego razu, po powrocie pana na zamek, urządzono na jego cześć polowanie na ptactwo wodne. Wtedy to przez pomyłkę (?) został śmiertelnie ugodzony sokolnik. Rozpacz młodej pani nie miała granic. Zamknęła się w komnacie na wieży, nie dopuszczając do siebie nikogo. Jakiś czas potem znaleziono ją martwą. Ponoć sama zadała sobie śmierć wypijając truciznę. Od tego czasu w zamku dzieją się dziwne rzeczy. Zza zamkniętych drzwi komnaty na wieży dochodzi turkot kołowrotka, a przez okienko widać migające światło. W nocy spotkać można na zamkowych korytarzach dwie zjawy: młodej kobiety w bieli i giermka z sokołem ubranego w zielony strój myśliwski...

Przemierzając ten uroczy zakątek znajdą w nim ucztę dla ducha miłośnicy dawnej architektury i starych legend, nie mówiąc już o miłośnikach przepięknych widoków, które zapierają dech w piersi...

